

Jest noc, która nagle wszystko zmienia,
całe miasto śpi.
Jest dzień, który w życie się zamienia,
robisz pierwszy życia łyk.

Mam sen nie pamiętam nawet jaki,
tyle dzieje się.
A ten dzień, bardzo wiele dla mnie znaczy.
Oddychaj szeptem, przytul mnie.
Oddychaj w ciszy, ogrzej mnie.
Czy wierzysz w cuda
Chcę przy nim czuwać cały dzień.

Zerwał się wiatr, który budzi nas z mocnego snu.
Ostatni raz, nie pamiętam bym płakał do słów.
On słyszy Twoje myśli, które chcesz przekazać mu.
On słyszy Twoje słowa i czeka już na Ciebie tu.

Jest noc, która nagle wszystko zmienia,
całe miasto śpi.
Jest sen, który w życie się zamienia,
robisz pierwszy życia łyk.
Jak ptak, wciąż pamiętam o wolności,
którą w sobie mam.
Jak brat pokochałem twe słabości.
Oddychaj szeptem, przytul mnie.
Oddychaj w ciszy, ogrzej mnie.
Czy wierzysz w cuda
Chcę przy nim czuwać cały dzień.

Zerwał się wiatr, który budzi nas z mocnego snu.
Ostatni raz, nie pamiętam bym płakał do słów.

On słyszy Twoje myśli, które chcesz przekazać mu.
On słyszy Twoje słowa i czeka już na Ciebie tu 2x